

Min. W. M. Mołotow przybył do Genewy

Dnia 8 lipca przybył do Genewy pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow.

W. M. Mołotow złożył wobec przedstawicieli prasy następujące oświadczenie:

„W najbliższym czasie konferencja genewska w sprawie przywrócenia pokoju w Indochinach ma kontynuować obrady z udziałem ministrów spraw zagranicznych.

W ciągu ubiegłych dwóch tygodni z górą przedstawicieli delegacji, którzy pozostali w Genewie zamiast ministrów, w okresie przeszło 2 tygodni dokonali pracy, która powinna mieć niemałe znaczenie dla osiągnięcia pozytywnych wyników na konferencji genewskiej.

Spodziewam się, że przed wznowieniem konferencji ministrów spraw zagranicznych

17 października br. wybory do Izby Ludowej NRD

Agencja ADN podaje, że prezydent Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej Johannes Dieckmann, zgodnie z artykułem 58 Konstytucji NRD — wyznaczył termin nowych wyborów do Izby Ludowej na niedzielę 17 października 1954 r.

Jednocześnie zwrócił się on do premiera Otto Grotewohla, aby rząd NRD przedstawił Izbie Ludowej do zatwierdzenia projekt ordynacji wyborczej.

Ostatnie meldunki przed wielką batalią o chleb

Przeprowadzona przez komisję rad narodowych przed wielką batalią o chleb kontrola stanu przygotowań do kampanii żniwno-omłotowej w powiecie czarnkowskim, wykazała szereg niedociągnięć i usterek, które trzeba będzie przedrzeć usunąć.

POM w Czarnkowie nie ma do dziś pasów transmisyjnych dla czterech maszyn omłotowych. Brak również kabli i bezpieczników.

GOM w Drawsku nie wyremontował dwóch sнопowalzek.

W GOM-ie w Polajewie nie ukończono remontu jednej sнопowalzeki i trzech motorów spaliniowych. Brak tam także łożysk i sznurka.

GOM w Stajkowie wyremontował już wszystkie maszyny żniwne własne oraz 13 maszyn gospodarzy indywidualnych. Zie natomiast opracowano harmonogram pracy maszyn. Na pierwszym miejscu figuruje w nim... kula, a na ostatnim 3-letni chłop.

Wśród chłopów indywidualnych powiatu czarnkowskiego daje się zauważyć szkodliwe zjawisko — odkładania remontu maszyn własnych, a liczenia wyłącznie na pomoc GOM. Aktyw gromadzki winien przekonać właścicieli maszyn o konieczności szybkiego przeprowadzenia remontów.

W gminie Kleszczewo, pow. Środa stwierdzono dobry stan przygotowań we wszystkich niemal PGR-ach. Zaopatrzenie w smary, paliwo i sznurki do sнопowalzek jest dostateczne. Natomiast źle przedstawia się zaopatrzenie w części zamienne do maszyn. PGR-y w pow. średzkim odczuwają ponadto dotkliwy brak nasion poplonowych.

Spółdzielnie produkcyjne tej gminy zawarły umowy na prace żniwne z POM-em w Kostrzynie. Niezależnie od tego mają one w pogotowiu i własne żniwarki. Jednakże i tutaj odczuwa się brak nasion na polony, w które GS-y nie potrafiły się w porę zaopatrzyć.

WSZYSTKIE NIEDOCIĄG. NIECIA MUSZA BYĆ. NATYCHMIAST USUNIĘTE. PAMIĘTAJMY, ŻE CZASU POZOSTAŁO JUŻ NIEDUŻO. OBOWIAZKIEM WSZYSTKICH JEST PRZEPROWADZIĆ AKCJE ŻNIWNA SPRawnIE I SZYBKo!

będzie miał kilka dni wypoczynku oraz możliwość konkretniejszego zaznajomienia się z tym, co w ciągu ostatniego okresu zostało tu dokonane”.

Przemówienie Edena w Izbie Gmin

LONDYN (PAP)

Przemawiając w Izbie Gmin w czasie posiedzenia w dniu 7 bm. Eden zapowiedział ponowne spotkanie ministrów spraw zagranicznych w Genewie celem kontynuowania dyskusji nad kwestią indochińską. Nawiązując do odbywającej się obecnie w Londynie na rady amerykańsko-brytyjskiej, która wywołuje we Francji protesty i oburzenie, Eden oświadczył, że ma ona na celu „wysnuć wnioski z rozmów waszyngtońskich”.

Labourzysta Warbey zarzucił Edenowi, że Wielka Brytania i Stany Zjednoczone weszły w znową z Adenauerem, by zmusić Francję do ratyfikowania układu o „europejskiej wspólnocie obronnej”.

Jak podają, premier Wielkiej Brytanii Churchill złożył w Izbie Gmin deklarację na temat rozmów waszyngtońskich dopiero w poniedziałek 12 bm.



CAF — fot. Zdz. Wdowiński
Dnia 7 lipca w sali „Pod Kopułą” w gmachu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego w Warszawie odbyła się II krajowa konferencja w sprawie oszczędności węgla, podczas której odznaczono szereg produujących pałaczy i techników.

Na zdjęciu: odznaczeni złotymi krzyżami za zasługi: Czesław Gruszczynski — naczelnik Wydziału Mechanicznego DOKP — Warszawa, Wincenty Pilawa — naczelnik Wydziału Mechanicznego DOKP — Staliność i Stanisław Ryś — pałac piecowy elektrowni w Walbrzychu.

Pierwsze zboże dla państwa

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Brzeziu pow. Włocławek przystąpili już do realizacji swych zobowiązań podjętych dla uczczenia X-lecia Polski Ludowej.

Pod hasłem: „pierwsze zboże dla państwa” pierwsi w woj. bydgoskim odstawił oni do punktu skupu w Wiercu 1000 kg jęczmienia z tegorocznych zbiorów.

Za przykładem Brzezia pójda już w najbliższych dniach również spółdzielcy z sąsiednich Manieczek, Brzeźcia Kujańskiego i Falborza, gdzie trwa koszenie jęczmienia ozimego, a omłoty przeprowadza się na polu bezpośrednio ze sżty.

Wymiana chorych i rannych jeńców w Wietnamie

Jak podaje Wietnamska Agencja Informacyjna, wykonując uchwały rady wojkowej w Trung Ga w sprawie wymiany rannych jeńców, przewodniczący delegacji dowództwa francuskiego w Indochinach oświadczył, że dowództwo Wietnamskiej Armii Ludowej postanowiło przewieźć 200 rannych i chorych jeńców francuskiego korpusu ekspedycyjnego w dniu 14 lipca do dwóch miejscowości: Viet-Ibi (w prowincji Fu-To) i Nga-Son (w prowincji Tan-Hai). Delegacja dowództwa francuskiego oświadczyła, że rapni i chorzy jeńcy Wietnamskiej Armii Ludowej zostaną również dostawieni do wyżej wymienionych miejscowości.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wyd. AB Poznań, 10 VII 1954 r. Nr 163 (3219)

Nowy wyraz troski władzy ludowej o człowieka pracy

Dekret Rady Państwa i uchwała Prezydium Rządu w sprawie zwiększenia uprawnień emerytalnych

Wydany został ostatnio dekret Rady Państwa o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz uchwała Prezydium Rządu w sprawie podwyższenia rent i emerytur.



Wieś poznańska w przededniu Centralnej Wystawy Rolniczej

We wszystkich województwach kraju trwają intensywne przygotowania do Centralnej Wystawy Rolniczej w Lublinie, której otwarcie w dniu 22 lipca zbiega się z obchodami X-lecia Polski Ludowej. Wystawa ta — pierwsza tego rodzaju w kraju — zobrazuje osiągnięcia naszego kraju i rolnictwa w okresie X-lecia. Wskaże ona także ogólnonarodowe zadania wytyczone uchwałami II Zjazdu PZPR na najbliższe dwa lata w dziedzinie walki o szybki wzrost produkcji rolniczej.

W przygotowaniach do Centralnej Wystawy nie pozostało w tyle i wieś poznańska. U wejścia do pawilonu województwa poznańskiego znajdować się będzie mapa z uwzględnieniem największych obiektów planu 6-letniego. Piękne planse dadzą obraz struktury produkcji roślinnej i hodowlanej oraz wyników produujących spółdzielni produkcyjnych, chłopów i załóg PGR. Należy do nich m. in. zespół PGR Parzęczewo, pow. Kościan, produujący wysokiej jakości zboże i nasiona.

Dużo miejsca zajmie w pawilonie sztuka regionalna i ludowe stroje wielkopolskie.

Niezależnie od wystawy centralnej trwają prace przygotowawcze do powiatowych wystaw rolniczych. W poznańskim będzie 13 takich wystaw.

W północnych Włoszech spadł śnieg

RZYM (PAP)

Prasa podaje, że w górskich okolicach Włoch północnych spadł 8 cm. śniegu. Temperatura obniżyła się do 7 stopni poniżej zera. Opady śnieżne wyrządziły znaczne szkody.

„Nie zejść z traktora dopóki nie wykonam dziennych zadań”

Traktorzysta Dąbrowski wzywa ZMP-owców do współzawodnictwa

„Nie zejść z traktora, dopóki nie wykonam dziennych zadań” — takie zobowiązanie podjął ZMP-owiec Dąbrowski, traktorzysta POM-u Margonin (powiat Chodzież). Inny traktorzysta POM-u Kurza Góra (pow. Kościan) — Szymczak, wezwał wszystkie brygady traktorowe do współzawodnictwa żniwnego. Młodzież POM-u nr 207 w Trzciance zobowiązała się skrócić o dwa dni koszenie zboża i natychmiast po tym przystąpić do podorywek. Aby zabezpieczyć poprawę

struktury gleby dopilnuje ona przez służbę agrotechniczną i wydział polityczny zasiania w terminie poplonów przez spółdzielnie produkcyjne na swoim terenie oraz dokona omłotów 40 proc. ogólnego zbioru zboża. Traktorzyści będą równocześnie pomagali w sprzące zboża chłopom indywidualnym.

ZMP-owcy gromady Folsztyn (powiat Trzcianka) pomogą w sprzące zboża miejscowej spółdzielni produkcyjnej. W PPB Trzcianka powstała młodzieżowa brygada żniwno-omłotowa. W gromadzie Radolinek w tym samym powiecie młodzież pomoże wdowie Sokolskiej w sprzące zboża i przeprowadzi agitację za sprawnym dokonaniem podorywek.

Ogółem w powiecie Trzcianka do współzawodnictwa o sprawnie przeprowadzenie żniw przystąpiło 16 kół ZMP-owskich.

Młodzież powiatu śremskiego również pomoże w zwózce zboża i przy omłotach. ZMP-owcy — członkowie spółdzielni produkcyjnej Peczno, wyremontowali wspólnie maszyny i sprzęt rolniczy i przystępują do żniw dobrze przygotowaniu. Piękne zobowiązanie podjęli uczniowie klasy 7 Szkoły Podstawowej w Czarńm Lesie (powiat Ostrów), którzy przez redagowanie mobilizujących gazeteczeń i błyskawic będą przypominać o obowiązkach, które ma każdy chłop wobec państwa.

ZOBOWIĄZANIA I ZAPAL MŁODZIEŻY ZMP-OWSKIEJ, STAJĄCEJ DO POMOCY W PRACACH ŻNIWNYCH, WINNY STAĆ SIĘ PRZYKŁADEM DLA TYCH KÓŁ, W KTÓRYCH ZAPOMNIANO, ŻE DO WALKI ŻNIWNEJ — O CHLEB DLA LUDZI MIAST I WSI, WINNA WŁAŹCZYĆ SIĘ CAŁA MŁODZIEŻ. (Bch)

dla mężczyzn 65 lat, a dla kobiet — 60 lat.

Dzięki skróceniu wieku wymagane do uzyskania renty starczej dla kobiet oraz dla mężczyzn zatrudnionych pod ziemią lub w warunkach szkodliwych dla zdrowia — uprawnienia do rent uzyskuje ponad 20 tys. zatrudnionych, którym dotychczas nie przysługiwały one. W myśl dotychczasowych przepisów renta przysługiwała bowiem zarówno kobietom jak i mężczyznom po ukończeniu 65 lat.

Osobom, które nie posiadały 25-letniego stażu pracy, a stały się niezdolne do pracy przysługuje prawo do renty inwalidzkiej.

Osobom ubiegającym się o rentę starczą zalicza się na poczet stażu pracy nie tylko okresy zatrudnienia, lecz również m. in. okres pobytu w niewoli faszystowskiej lub w niemieckich obozach koncen-

(Dokończenie na str. 2)

Już 298 gromad bez zaległości w żywcu

Rośnie zrozumienie patriotycznego obowiązku wśród chłopstwa poznańskiej wsi

Do wielkiej rocznicy, którą obchodzić będziemy 22 lipca, pozostało już niewiele dni. Cała klasa robotnicza falą zobowiązań i czynem produkcyjnym czei zbliżające się święto. Wieś nie pozostaje w tyle. W ślad za zobowiązaniami poszły czyny. Forma, którą chłopcy zamyśliwali swą gotowość niesienia pomocy państwu stały się zbiorowe odstawy. W maju zanotowano ich w woj. poznańskim 125, w czerwcu już — 315.

Nie wszędzie jednak odstawy przebiegają sprawnie. Dwie zbiorowe odstawy, jakie zorganizowano w powiecie Gołstyn, a trzy w powiatach Gnieźno i Leszno, mówią o złej pracy aktywów tych powiatów. A co robi aktyw powiatu Września, gdzie tylko 1 gromada — Bieganowo (gmina Gorzykowo) wywiązała się ze swych obowiązków na bieżąco?

Mimo wspomnianych braków już 298 gromad woj. poznańskiego odrobiło swe zaległości w żywcu.

Jeżeli chodzi o mleko, to liczba gromad, które nie mają już zaległości, wynosi 211. 54 237 chłopów jest bez zaległości w żywcu, a 45 922 w mleku. Oprócz tego do liczby chłopów, którzy całkowicie wykonali roczny plan, doszło szereg nazwisk. Dla przykładu przytoczmy choćby Bolesława Gorzyckiego z Luso wa (pow. Poznań), Stanisława Czerniaka z gromady Tar nowo (pow. Poznań), Mariana Kaczmarka z Łusowa. Franciszek Majorek — gospodarz na 4 ha, wykonał roczny plan w żywcu, a w mleku jest na bieżąco. Takim sa-

my wynikiem pochwalić się może Antoni Grzegorz z gromady Zygmuntowo, gmina Stare Bojanowo. Piotr Ku-biak z gromady Polatowo, gmina Śmigiel, który również wywiązał się z dostaw na bieżąco, dostarcza dziennie 140 l mleka ponad plan! (rb)

Dziś w Ostrowie o godz. 20!

W sali Domu Kultury Kolarza odebędzie się

wielki koncert rozrywkowy

„Głos Wielkopolskiego”

Rejonowej Zbiornicy. Złomu

z okazji zakończenia konkursu pod hasłem:

„ZBIERAMY ZŁOM

NA BUDOWĘ SZKOŁ”

Na czele zespołu soliści

Państwowej Opery im. Stan

Moniuszki:

BARBARA KOSTRZEWSKA

JOZEF PRZEDA

MARIAN WZNICZKO

w najpiękniejszych melodiach

świata.

Udział biorą również m. in.

satyrycy:

HENRYK DERWICH

JULIAN MIKOLAJCZAK

WOJCIECH TYBLEWSKI

Gra zespołu instrumentalny

KAZIMIERZA SMYTREGO

Akompanuje:

WIKTOR BUCHWALD

Zapowiadają:

WŁADYSŁAW CIESIELSKI

ZYGMUNT JASKI

Pozostałe bilety do nabycia

w „ORBISIE” — Ostrów —

ul. Świerczewskiego nr 10.

Postęp Indii i innych krajów azjatyckich 0 większy bochen chleba

zależy przede wszystkim od zachowania pokoju

Nehru o rokowaniach z Czou En-laie

Dzienniki hinduskie opublikowały pismo Nehru do przewodniczących organizacji stanowych Partii Kongresowej, dotyczące rokowań, które prowadził z premierem Państwowej Rady Administracyjnej Chńskiej Republiki Ludowej, Czou En-laie.

Nehru przypomina, że po zakończeniu rokowań ogłoszono wspólny komunikat o raz że mniej więcej taki sam wspólny komunikat opublikowały zostali po rokowaniach Czou En-laia i premiera Burmy.

Jestem przekonany — stwierdza dalej Nehru — że komunikaty te są ważne nie tylko dla krajów, których one dotyczą, lecz również w znacznie szerszym sensie. Jestem także przekonany, że komunikaty świadczą o określonych przemianach histo-

rycznych w układzie sił w Azji. W przeszłości, w ciągu kilku stuleci problemy azjatyckie rozwiązywane były przeważnie poza Azją. Tendencja taka istnieje również obecnie. Jednakże coraz bardziej rozpowszechnia się przekonanie, że w przyszłości nie można będzie ignorować tego, co się dzieje w Azji. Jest rzeczą niewątpliwą, że ogromna liczba ludzi w naszym kraju wita z zadowoleniem te wspólne deklaracje.

Nehru wskazuje, że podstawą polityki zagranicznej Indii jest przyjaźń z innymi narodami i zachowanie niezależności działania, że polityka ta skierowana jest przeciwko kolonializmowi lub panowaniu jednego kraju nad innymi i że polityka Indii zawsze miała charakter pokojowy.

Nasza obecna polityka zagraniczna — pisze Nehru — opiera się na tej podstawie i w konsekwencji zmierza do zapewnienia pokoju powszechnego i zapobieżenia wojnie.

Przyszły postęp naszego kraju i innych krajów w Azji zależy przede wszystkim od zachowania pokoju.

Premier Nehru mówi dalej o możliwości pokojowego współistnienia krajów o różnych systemach społecznych. Jeśli uznać pokojowe współistnienie za niemożliwe — pisze on — wówczas trzeba przyznać się do porażki, ponieważ jedyną alternatywą jest wojna, a wojna nie stanowi rozwiązania problemu. My w Indiach — a sądzę, że również w wielu innych krajach Azji — wierzymy, że pokojowe współistnienie jest możliwe pod warunkiem zrozumienia faktu, iż jedna strona nie powinna mieszać się do spraw drugiej strony, ani usiłować narzucić swej ideologii politycznej lub ekonomicznej innemu krajowi.

Wielkie znaczenie niedawnych oświadczeń złożonych w imieniu Indii, Chin i Burmy polega na szczególnie mocnym podkreśleniu w nich tej zasady.

Pokój może być utrzymany tylko metodami pokojowymi. Każde wojenne podejście do sprawy pokoju jest samo w sobie sprzecznością. Pokój utrzymywany przy pomocy groźb jest nietrwały, zwłaszcza wówczas, kiedy strona, której się grozi nie jest słaba. Pokój nie może istnieć w atmosferze stałego przygotowania do wojny i groźby wojny. Dlatego też pokój podobnie jak bezpieczeństwo, może być skutecznie zachowa-

wany przy pomocy wysiłków zmierzających do zbiorowego pokoju i do zbiorowego zapobieżenia wojnie. Jeśli nie można tego uczynić na całym świecie, to wówczas niezbędne jest podjęcie próby utworzenia strefy, gdzie tego rodzaju pokój może być utrzymany. Strefa taka będzie się stopniowo rozszerzała.

Dekret Rady Państwa i uchwała Prezydium Rządu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

tracyjnych, okres działalności rewolucyjnej, bezrobocia, okres służby wojskowej, okres pobytu w partyzance itd.

Wysokość wprowadzonej dekretu renty starczej wynosi 60 procent zarobku miesięcznego dla pierwszej kategorii zatrudnionych i 40 procent dla drugiej kategorii.

Przepisy te poważnie podwyższają istniejące stawki rent.

Wykonywanie pracy zawodowej nie pozbawia w żadnym wypadku prawa do nabytej renty starczej, która wypłacana jest w całości bez względu na wysokość zarobku.

Renty inwalidzkie (dla inwalidów cywilnych) zgodnie z postanowieniami dekretu wypłacane będą — w zależności od przyczyn inwalidztwa, kategorii zatrudnienia i grupy inwalidzkiej — w wysokości od 30 do 100 proc. zarobku.

Renta rodzinna wprowadzona na zamiast dotychczas przysługujących wdowicom i sierotom, rozszerza krąg osób uprawnionych do korzystania ze świadczeń z tytułu utraty żywiciela. Renta ta wynosi na jednego uprawnionego członka rodziny 40 proc. uposażenia zmarłego (do wysokości 1200 zł). Jeżeli żywiciel zmarł wskutek wypadku w czasie pracy lub choroby zawodowej, a w pozostałych wypadkach — 30 proc. uposażenia zmarłego. Wszystkim członkom rodziny przysługuje

je jedna, łączna renta rodzinna. W wypadku trzech i więcej uprawnionych członków rodziny rentę zwiększa się o kwotę ryczałtową.

Dekret wprowadza także liczne dodatki do rent, między innymi dla osób odznaczonych przez Polskę Ludową. Dekret przewiduje również dodatki za nieprzerwaną staż pracy w jednym zakładzie oraz wprowadza zasiłek pogrzebowy w wysokości trzech rent miesięcznych.

Informując na konferencji prasowej o znaczeniu i przepisach nowego dekretu wice-minister pracy i opieki społecznej — Leon Chajm stwierdził, że stanowi on pierwszy krok w kierunku poprawy bytu obywateli, którzy przechodzą na zaopatrzenie emerytalne. Dekret Rady Państwa zastępuje dotychczasowy system ubezpieczeń społecznych niesystematycznie skomplikowany, oparty na 16 różnych rodzajach przepisów, zawartych w ponad tysiącu różnych aktów prawnych, odziedziczonych po ustroju kapitalistycznym, w którym przeciętny człowiek pracy nie mógł się zorientować.

Nowością jest także nałożenie przez dekret obowiązku na zakład pracy, aby wypłacał rentę do odpowiednich władz — w imieniu zainteresowanego pracownika.

Z dniem 1 lipca br. Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął już przyjmowanie wniosków o przyznanie emerytur w oparciu o przepisy dekretu.

dzwigającej na sobie tragiczne ślady wojny, stopy gruzy i żelastwa? Leżących odległym gruntem ornych było wtedy 8 milionów hektarów. Upartym wysiłkiem całego narodu dźwignęły się z gruzy fabryki i szkoły, miasta i miasteczka, a ziemia zdeptana czołgami, porwana pociskami poczęła żywić naród. Rzecz w tym, że może go żywić lepiej. Bo jeszcze w różnych okolicach kraju leżą tysiące hektarów ziemi nie uprawionej. Chociaż pierwsze plony z takiej ziemi nie będą wysokie, to jednak włączając do uprawy wszystkie ugory i odłogi, możemy uzyskać na początek dodatkowo pół miliona ton zboża. Warto się o to pokusić.

Trzeba nam jednak nie tylko więcej ziarna na chleb, ale więcej mięsa, mleka i masła. A w tym celu musimy racjonalnie zacząć żyć nasz inwentarz. Za mało mieliśmy dotąd podstawowej paszy, jaką jest dla bydła trawa i wysokowartościowe siano.

„Gdybyśmy podnieśli wydajność łak i pastwisk tylko o 5 g siano z hektara — mówił na II Plenum KC PZPR Zenon Nowak — co przy obecnej niskiej wydajności jest zupełnie osiągalne, to całe zapotrzebowanie założonego na lata 1954/55 przyrostu bydła w ilości około 600 000 sztuk zostałoby tym nadwyżką pokryte”. Nie mówiąc już o tym, że byłoby racjonalnie żywnością jest zdrowsze i płodniejsze, a krowy mleczniejsze.

Uchwała szczegółowo wymienia zadania, które czekają państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie produkcyjne oraz chłopów indywidualnych, biorących w uprawę odłogi. Wylicza obowiązki władz terenowych oraz służby melioracyjnej, mechanizatorów rolnictwa i służby agronomicznej w zakresie zagospodarowania łak i pastwisk.

Zadania te są ogromne i niełatwe technicznie, organizacyjnie i politycznie. Walka o zagospodarowanie leżących odłogiem tu i ówdzie ziemi jest fragmentem tej samej politycznej walki o zwiększenie produkcji rolnej, walki, która się toczy na każdej wsi między chłopem pracującym a kulakiem, spekulantem i handlarzem. Wysiłek chłopów, którzy chcą pomnażać swój dobytek i dochód narodowy, przeciwstawia kulak swoją teorię „zmniejszającego się bochenka chleba” — im go będzie mniej, tym będzie droższy, a dla ciebie chłopie i tak starczy...

Większe obszary ziemi leżące odlegiem (powyżej 100 ha) według uchwały mają zagospodarować PGR. Ale po to, aby ziemia ta została zaorana i obsiana na czas, trzeba PGR zapewnić dostatek siły roboczej, a robotnikom — odpowiednie warunki egzystencji. Największą zaś słabością PGR, powstającą na odłogach, były właśnie warunki bytowe załogi, trudności mieszkaniowe, komunikacyjne i pustynia kulturalna — a to wszystko zniechęcało najofiarniejszych.

To samo dotyczy ogromnych robót melioracyjnych, które są planowane są na najbliższe lata. Brwgom robotników i techników melioracyjnych, pracującym przeważnie z dala od siedzib ludzkich, trzeba zapewnić należyte warunki mieszkaniowe, wyżywienie, pomoc lekarską, życie kulturalne itd.

Uchwała II Plenum KC PZPR wskazuje konkretną drogę do uruchomienia wielkich rezerw naszego rolnictwa. Dzięki wspólnemu wysiłkowi chłopów i robotników rolnego, służby agronomicznej, POM, PGR, naukowców oraz klasy robotniczej — w ciągu krótkiego czasu mogą zniknąć z naszej ziemi odłogi, a cała nasza ziemia powinna zakwitnąć lepszym, niż dotąd, uprawą. Łąki i pastwiska w ciągu dwóch najbliższych już lat mogą zacząć cawać trzy i pięć razy więcej siano niż dotychczas, zapewniając możliwości szybkiego wzrostu pogłowia.

To są zadania dla całego rolnictwa. Ale również i dla całego społeczeństwa. Na tę pasjonującą i wielką batalię o lepsze i pełniejsze wykorzystanie naszych użytków rolnych muszą ruszyć najlepsi i najdzielniejsi. Bo chodzi tu o bardzo konkretne, choć trudne, zadania, o realizację których zależy, czy nasza rolnictwo wykorzystując wszelkie możliwości nauki i techniki stawać się będzie wielkim, nowoczesnym rolnictwem, zdolnym zaspokoić stale rosnące potrzeby całego narodu.

(hb)

Jan Jurkowski

przewodniczący RZS w Wargowie

Jak najprędzej rozliczymy się z państwem

Na naszych spółdzielczych polach zbory zapowiadają się o wiele lepiej niż w ubiegłym roku. Zamierzamy też zebrać plony jak najsprawniej, aby nie zmarnować nawet kilograma zboża, potrzebnego państwu na wyży-

zboże ustawiać w stogi, wyładować je, unikając zbędnego wykoszenia.

W zeszłym roku zebraliśmy przeciętnie ok. 12 kwintali z hektara, w tym roku liczymy na ok. 20 kwintali. Ażeby jak najprędzej rozliczyć się z państwem, w pierwszych tygodniach pożniwnych odstawimy co najmniej 80 procent planu zbożowego.

W trosce o sprawne przeprowadzenie zniw w całej wsi, spółdzielnia nasza udzieli pomocy indywidualnym chłopom, m. in. przez wypożyczenie młódek. Z pomocą tej skorzystają np. Kazimierz Bejma, Antoni Kaczmarek i Antoni Grobelny.

Tegoroczne żniwa, dziesiąte żniwa w Polsce Ludowej, przeprowadzimy jak najsprawniej dla dobra nas samych i spółdzielców, jak i całego społeczeństwa.



Przewodniczący Jan Jurkowski z księgową Marią Dudek

wienie pracującej ludności całego kraju.

Zdając sobie sprawę z konieczności zaplanowania najważniejszych prac w okresie letnim, zawarliśmy już wiosną umowę na roboty żniwne z POM-em w Ocleszynie. Zgodnie z tą umową ośrodek maszynowy skosi nam 60 ha żyta, 10 ha pszenicy, 23 ha jęczmienia browarowego, 20 ha mieszanki oraz dokona podorywkę na obszarze 68 ha.

Rzecz jasna, że nie we wszystkim ogładać się będzie my, na POM. Pragniemy również we własnym zakresie wykonać niektóre prace żniwne. Przy pomocy naszej kosiarki skosimy 20 ha żyta i 9 ha strączkowych. Sami do konamy również podorywkę na obszarze 68 ha, zabronujemy 136 ha i zasiejemy 9 ha poplonów. Do koszenia słabszych zbóż wykorzystujemy własną żniwarkę.

Poważną bolączką przy re-montach maszyn, wozów i narzędzi był brak drewna. Posiadamy wprawdzie trzy jesiony i parę topoli, ale jedynie w powiecie tartak w Obornikach nie mógł z powodu przeciążenia pracą przetrzeć nam tego drewna. Szko- da, że Gminna Spółdzielnia nie pomyślała w czas o zaopatrzeniu spółdzielni w materiał drzewny, tak potrzebny przy przygotowywaniu sprzętu na okres robót żniwnych.

Do żniw staną również członkowie rodzin spółdzielców: kobiety i młodzież szkolna w liczbie około 40 osób. Zmobilizowanie całej załogi umożliwi nam zebranie plonów bez niepotrzebnego przeciągania prac. Pragniemy bowiem nie tylko szybko sprzątnąć, ale i szybko wymłócić. GOM dostarczy nam wprost na pole młódek i zamiast

Jan Jurkowski

POWRÓT MINISTRÓW

(Telefonom z Genewy od specjalnego wysłannika)

GENEWA, 8 lipca

Wśród dwukrotnie byliśmy na lotnisku. W godzinach rannych i południowych zapowiadano przyjazd ministra Mołotowa z Berlina. Pogoda była jednak tak kiepska — w Genewie i w Berlinie — że przyłot w obu wypadkach został odwołany. Dopiero w czwartek wcześnie rano obudził mnie telefon: o 6.30 rano ma przyjechać Mołotow.

Mimo tak wczesnej pory, na lotnisku zebrała się spora gromadka ludzi — dyplomatów i dziennikarzy, witających radzieckiego wicepremiera i ministra spraw zagranicznych. Gdy min. Mołotow wysiadł uśmiechnięty z samolotu, korespondenci pospiesznie notowali. Wszyscy zdawali sobie sprawę z tego, że obecna konferencja genewska wkracza w nowe i decydujące stadium.

Gdy pisał te korespondencje w Domu Prasy, co chwilę słysze inną wiadomość. Na piątek zapowiada się przyjazd Czou En-laia. W niedzielę przyjechać mają premier francuski i minister spraw zagranicznych Mendes-France i angielski minister spraw zagranicznych Eden. Dziennikarze amerykańscy dotychczas nie wiedzą, kto będzie reprezentował Waszyngton w ostatnim stadium konferencji, jedni mówią, że tymczasowy szef delegacji amerykańskiej Johnson (ambasador w Pradze), inni zapewniają, że przyjedzie Bedell Smith lub „nawet” Dulles.

Wydaje się jednak, że powrót Dullesa jest mało prawdopodobny. Byłby to przecież poniekąd przyjazd do Kanossy. Podsumowanie dotychczasowego przebiegu konferencji w przededniu jej wkrócenia w ostatni etap chce zacząć właśnie od ucieczki Dullesa po pierwszym tygodniu obrad.

Publiczną tajemnicą jest, że amerykański sekretarz stanu w ogóle nie chciał konferencji genewskiej — bo nie

chciał i nadal nie chce pokoju ani w Korei ani w Indochinach. Gdy jednak zmuszony został do wyrażenia w Berlinie zgody na spotkanie genewskie, postanowił jej zerwać.

Pierwszą próbą zerwania konferencji był wyjazd Dullesa z Genewy na początek maja. Próba zawiodła. Konferencja toczyła się dalej bez niego. Po wyjeździe Dullesa główna rola w scenie pisał amerykańskim przypadła francuskiemu ministrowi Bidault. Ten „nie zauważył” Chin Ludowych i tak manewrował, by utrudnić rozejm w Indochinach. I ta próba sabażysta skończyła się porażką. Taktyka Bidault w Genewie była jednym z powodów upadku rządu Lanieli-Bidault, a nowy premier francuski Mendes-France zaczął urzędowanie od tego, że przyjechał do Szwajcarii na rozmowę z Czou En-laie.

Wówczas Waszyngton rzucił na stół jeszcze jeden atut. Burzliwe rządy Patet-Lao i Khmeru uniemożliwić miały — wraz z Bao-Daie — rozejm w Indochinach. I ta karta została pobita. Fiasko kłopotów waszyngtonskich przeciwstawia należy dotychczasowe konkretne osiągnięcia konferencji genewskiej. Mam na myśli jej część indochińską. Ta część konferencji genewskiej dała jak dotychczas następujące wyniki. Dla trzech krajów Indochin utworzone zostały dwustronne komisje wojskowe, które obradowały równoległe w Genewie i na miejscu — w Indochinach. Ich sprawozdania przedłożone były mają w najbliższą sobotę, 10 lipca. Choć obrady komisji były ściśle tajne, powszechnie tu jest opinia, że były one owocne, że doprowadziły do szeregu kompromisów wnoszących i że sprawozdania komisji umożliwią ministrom powzięcie do nosnych uchwał, a przede wszystkim doprowadzenie do rozejmu w Indochinach.

Równocześnie zastępcy ministrów obradowali w Genewie w ostatnich tygodniach zagadnienia kontroli rozejmu w Indochinach, sprawy składu komisji państw neutralnych, jej kompetencji itd. I w tych sprawach doszło do znacznego zbliżenia poglądów.

Dotychczasowe osiągnięcia konferencji genewskiej łączą się z sukcesami obozu pokoju na arenie międzynarodowej i z porażkami Waszyngtonu, których nie brak było w ostatnich tygodniach. Takie wydarzenia, jak uruchomienie pierwszej w dziejach ludzkości elektrowni o napędzie atomowym w ZSRR, jak wy-niki podróży Czou En-laia do Indii i Burmy, jak pogłębienie sprzeczności anglo-amerykańskich po podróży Churchill i Edena do Waszyngtonu, jak nowy kryzys w stosunkach francusko-amerykańskich po dojściu do władzy rządu Mendes-France'a — oto niektóre tylko elementy sytuacji międzynarodowej, które wpływają na konferencję genewską odczuwany jest natychmiast.

Konferencja genewska wkracza w ostatni etap. Nie można oczywiście przewidzieć, jaki będzie jej ostateczny wynik, można jednak stwierdzić, że dała już dwa rezultaty o wielkim znaczeniu.

Jest to, po pierwsze, wkrócenie Chin Ludowych jako wielkiego mocarstwa na arenę międzynarodową, i po drugie, powiększająca się izolacja Stanów Zjednoczonych, o której z lamentem pisze prasa amerykańska (ostatni numer „Time” zaczyna się od płaczącego artykułu pt. „Sumi”). Gdy porównamy sytuację z początku konferencji genewskiej z sytuacją dzisiejszą, uprzytomnimy sobie, jak wiele się w Genewie — i gdzie indziej — w tym czasie zmieniło.

Minister Mołotow miał podstawy uśmiechać się, gdy powrócił do Genewy

GRZEGORZ JASZUNSKI



SOBOTA

Amelii, Filipa
Stońce w.: 3,26
z.: 19,55
Księżyc w.: 15,26
z.: 23,37

Dość pogodnie ze wzrostem zachmurzenia, przez chmury kłębiaste oraz skłonnością do burz i przelotnych opadów w ciągu dnia. Temperatura maksymalna około + 25 st. C.

KALITYA

Na skrzyżowaniu ul. Handlowej i Asnyka MHD uruchomił sklep spożywczy, który w dużym stopniu usprawni zaopatrzenie mieszkańców tej dzielnicy miasta w artykuły pierwszej potrzeby.

LESZNA

PSS posiada w mieście 60 sklepów, a ostatnio uruchomiono jeszcze jeden spożywczy-nabiałowy przy ul. Sułkowskiego. Najlepiej pracują komisje członkowskie przy sklepach: nr 3, 11, 14, 15, 16 i 60.

Obecnie PSS w Lesznie liczy 3.470 członków. W związku z Międzynarodowym Dniem Spółdzielczości zorganizowano tu konkurs pod hasłem: „MDSp witamy akcją werbunkową nowych członków do PSS”. Dla tych, którzy zwerbują największą ilość członków, przewidziane są nagrody.

Ostrożnie z ogniem w czasie żniw i omlotów

Zbliża się okres omlotów. — Rolnicy i traktorzyści winni szczególnie ostrożnie obchodzić się w tym okresie z ogniem. Niedopałek papierosa, niegaszona zapalniczka, czy nieprzeprószone ustawienie agregatu omlotowego spowodować mogą pożar. Znaczną ilość pożarów, zwłaszcza w okresie omlotów powodują składowiska traktorów. Fakt tego rodzaju zaistniał w miejscowości Słomowo Kościelne w pow. tureckim, gdzie z winy traktorzysty — Bolesława Skrzydlewskiego, spłonęły wszystkie zabudowania gospodarstwa wraz z inwentarzem. Traktorzysta Skrzydlewski nie odczekał iskrochronu, a co gorsze, ustawił agregat z wiatrem w kierunku zabudowań. W związku z tym Sąd Powiatowy w Turku, po

rozpatrzeniu powyższej sprawy, ukarał Skrzydlewskiego. Wypadek ten winien być ostrzeżeniem dla obsługi agregatów omlotowych. Traktory winny być tak ustawione przy omlotach, aby iskry znośzone były z wiatrem w przeciwnym kierunku od sterty czy budynku. Miejsce, przeznaczone na ustawienie traktora, powinno być oczyszczone z przedmiotów łatwopalnych. Konieczne też jest czyszczenie iskrochronu — w okresie letnim co 50 godzin pracy ciągnika, w zimie zaś co 100 godzin. Zachowanie ostrożności z ogniem zmniejszy poważnie ilość pożarów, które szczególnie w okresie żniw i omlotów przyniosą wielkie straty gospodarce narodowej.

(Z. G.)

ZGARNKOWA

Na ostatniej sesji Powiatowej Rady Narodowej odznaki „Wzornego hodowcy” wręczono czterem producentom chłopów: Stanisławowi Kordy z Góry, Kazimierzowi Malinowskiemu z Białej, Stanisławowi Luslewskiemu z Nowiny i Franciszkowi Jagie z Planówki. Wszyscy oni wyróżnili się nie tylko wzorowym utrzymywaniem i pielęgnacją bydła, dobrymi wynikami w hodowli, ale także wzorową wypełnianiem obowiązków wobec państwa.

(S.)

Wracali do domu zadowoleni

— Ojciec wraca — wrzasnął Piotrek i wyskoczył z izby.

Matka zaczęła się krzątać wokół kuchni przygotowując obiad.

— No, matka, jestem już — zawołał ojciec wchodząc do izby.

— No to i dobrze. Jak było?

— Jak ma być! Wiadomo! W porządku! Odstawiliśmy wieprzki, a dostaliśmy węgiel, naroczy i paszę... i przywieźliśmy gości.

— A dla mnie? — zaniepokoił się Piotrek.

— I dla ciebie, ty smyku! Masz tu swoją książkę o hodowli i jedwabnikach.

— No, a teraz opowiadaj — rzekła gospodyni do męża, gdy ten zaspokoił już pierwszy głód.

✱

Już o godzinie 6 rano ruszyli z rynku w Miejskiej Górze, pow. Rawicz, zbiorowy transport żywa, do którego dołączyli się jeszcze chłopcy z gromad Gostkowo, Woszczkowo, Roszkowo, Rostępniewo i Zakrzewo.

Zakrzewo pierwsze wezwało inne gromady do współzawodniczenia i pierwsze wykonało półroczny plan odstawy żywa, mleka i splaty podatku gruntowego. Rostępniewo i Roszkowo również całkowicie wykonały swe odstawy za I półrocze br. Gmina Miejska Górka dostarczyła ogółem tego dnia do punktu skupu 140 bekoni, 18 świń mięsno-słoninowych, 37 cieląt, bydło i owce.

Odbiór żywa odbywał się sprawnie. GS natychmiast wydawała to, co się chłopom należało: węgiel, nawozy, paszę, tak że do domu wracali wszyscy zadowoleni. Zorganizowano ponadto na miejscu bufet i każdy dostawca mógł sobie kupić kielbasę, piwo, limonadę, papierosy.

Podobne zbiorowe transporty żywa odbywały się w ostatnich dniach ub. m. w wielu powiatach naszego województwa.

I tak np. w Nekli, pow. Środa, w dniu 22 ub. m. dostarczono 74 bekony, 38 świń oraz bydło. Odstawy dokonali również chłopcy z gminy Środa — 89 bekoni, Zaniemyśl — 56 bekoni i Kleszczewo — 54 sztuk. Z gminy Podzamcze, pow. Kępno, przywieźli trzode chlewną chłopi z Lubczyna, Mirkowa, Wyszczanowa i Świży dostarczając ogółem 86 bekoni wagi 2098 kg. Był to już drugi transport w tej gminie. 70 wozów z 3 gromad: Splawie, Barbarka i Ślęgocinek przywieźło 60 tucz

Krytyka pomogła

W notatce pt. „Lektorzy bumeł” z kwietnia br., korespondent nasz donosił, iż mimo dużego zainteresowania szkoleniem w ramach upowszechnienia wiedzy rolniczej, samokształcenie chłopów w wielu gminach pow. gnieźnieńskiego zostało zaniedbane. Winę za ten stan ponoszą lektorzy, którzy nie wykonywali swoich obowiązków.

W związku z tą notatką, Zarząd Propagandy Rolniczej WZR wyjaśnia, że krytyka korespondenta była słuszną i pomogła usunąć zaniedbania, szczególnie w gminach: Lubowo, Powidz i Klecko.

Stwierdzono także, że przyczyną zaniedbywania zajęć było m.in. odrywanie lektorów do innych prac zawodowych.

Braki w pracy zimowej nadrobiono przy pomocy lektorów Wyższej Szkoły Rolniczej i IUNG-u, którzy przeprowadzili prelekcje w wielu spółdzielniach produkcyjnych, jak: Turystowie Charniewie i innych.

Na podkreślenie zasługuje inicjatywa producentów chłopów z gminy Lubowo: Jana Hanzela, Stanisława Matycha i Wincentego Wachowiaka, którzy przeprowadzili szkolenie rolnicze wśród chłopów swoich gromad.

(H. W.)

ników i bydło. Z gminy Kamień, pow. Kalisz 23 furmanek dostarczyło do punktu skupu 22 świnię i z Ostrowa Kaliskiego 81 świń.

Najwspanialej zbiorowe transporty wypadły w powiecie krotoszyńskim. Już od samego rana w dniu 29 ub. m. ulicami Krotoszyna ze wszystkich kierunków ciągnęły wozy. Ogółem z 23 gromad przyjechało 220 wozów przywożąc 265 sztuk żywa o ogólnej wadze 24 912 kg oraz poważną ilość bydła. W dniu tym chłopcy gminy Krotoszyn odstawili więc w ramach swych obowiązków wobec państwa 18 432 kg — a reszta to odstawy ponad plan. Należy przy tym zaznaczyć, że spółdzielni produkcyjnej w Baszynie wykonała już całkowicie roczny plan odstawy żywa.

Odbiór żywa i wypłata należności przebiegały i tu również bardzo sprawnie.

(Na podstawie materiału od korespondentów — opr. Ro)

Taniej budować postanawiają drogowcy z Leszna

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych w Lesznie pierwsza w kraju konferencja partyjno-ekonomiczna drogowców.

W okresie przygotowawczym do konferencji odbyło się wiele narad i zebrań, zarówno podstawowych organizacji partyjnych, jak i grup związkowych w powiatach Leszno, Rawicz i Gostyń.

W okresie tym rozwinięto szczególnie aktywną pracę partyjno-polityczną. I tak podstawowa organizacja partyjna przy REDP przyjęła ostatnio 10 kandydatów do PZPR. Uprawiono dalej pracę samej organizacji partyjnej, której członkowie przodują, jeśli chodzi o wnioski składane na konferencję.

Podkreślić należy, że specjalnie aktywną postawę w okresie przygotowawczym wykazali: Stanisław Jezierski, Bronisław Kusztelak, Franciszek Nowaczyk, Józef Kazimierzak, Marcin Nowak i Stanisław Smektała.

Z wniosków złożonych na naradach i zebrańnych wyciągnięto konkretne wytyczne dla dalszej pracy. Oto niektóre z nich: koszty własne zostaną jeszcze w br. obniżone o 7%, co da w sumie 170 tys. zł oszczędności. Wydajność pracy wzrośnie równocześnie o 16%. Przewidziane



Dwie Koreanki Chion-su i Oki czują się doskonale wśród dzieci pracowników pocztowych naszego województwa przebywających na kolonii w Książu, pow. Śrem.

Koreanki są wesole i towarzyskie. Obecnie kolonie rozbrzmiewają piosenkami koreańskimi, których wyuczyły się od dziewcząt ko-

W czasie pobytu w Paryżu prof. Wiktor Dega zapoznał uczonych francuskich z osiągnięciami polskiej ortopedii

Na zaproszenie francuskich czytelników oficjalnych, przebywał we Francji wybitny uczonej polski, kierownik Kliniki Ortopedycznej Akademii Medycznej w Poznaniu, prof. Wiktor Dega, który wygłosił w Paryżu szereg odczytów z zakresu swej specjalności.

Odczyty prof. Degi spotkały się z żywym zainteresowaniem przedstawicieli francuskiego świata naukowego, przyczyniając się do zapoznania uczonych francuskich z osiągnięciami polskiej ortopedii.

W czasie pobytu we Francji, prof. Dega nawiązał szereg przyjaznych kontaktów ze swymi francuskimi kolegami oraz zapoznał się z obecnym stanem ortopedii francuskiej.

RAWICZ

W gminie Jutrosin od miesiąca przebywa objazdowy ambulator lekarsko-dentystyczny. Wojewódzkiej Przyszłości Specjalistycznej z Poznania. Lekarze i higienistki udzielają obecnie bezpłatnej pomocy w gromadzie Dubin i Szkaradowo. Ekipa zdobyła sobie zaufanie mieszkańców całej gminy. Dotychczas przebadano już 6.050 pacjentów i udzielono 3.185 porad.

ZAWRZĘCIE

W gminie Sędziwojów odbyła się niedawno uroczystość z okazji 25-lecia istnienia miejscowej straży pożarnej. Strażacy za ofiarę pracy otrzymali od społeczeństwa piękny dar — nową motopompę.

(WJ)

Pracownicy poszukiwani

Wykładowców do przedmiotów: matematyka, miernictwo, ćwiczenia z miernictwa, budownictwo wodne, statyka, hydrologia i hydraulika, maszynoznawstwo, wodociągi i kanalizacja, rosyjski, chemia i fizyka, zatrudni z dniem 1 września 54 r. Dyrekcja Państwowego Technikum Wodno — Melioracyjnego w Rokietnicy, pow. Poznań. K1706

Fachowca na stanowisko kierownika warsztatu szewskiego usługowego oraz szewca w produkcji obuwia miarowego zatrudni zaraz Spółdzielnia Inwalidów Głuchoniemych „Jedność” Poznań, Samuela Engla 9. K1895

Kucharz, kelner, palacz ze znajomością elektrotechniki, oraz pracza potrzebni. Zgłoszenia hotel „Orbis” Poznań, Marcinkowskiego 10. 30240g

Księgowy(a), wykwalifikowany, potrzebny. Warunki pracy dobre. Zgłoszenia z życiorysem należy kierować do Oddziału Zaopatrzenia Kolejarzy nr 140 Pila, ul. Warsztatowa 6. 30230g

Nieruchomości

Kamienice — wille — parcele — domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuję. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87 95. 29401g

Parcele — domki — wille — kamienice kupno — sprzedaż załatwia solidnie — „UNION” Poznań, Nowowiejskiego 9. 29475g

Wille z ogrodem, Piastów — Warszawa, 70.000 zł. dom w Kurnie, z woliem mieszkaniem, 80.000 zł. sprzed. Kierajewski, Mogilno Osiedle. 9498p

Dom 5 morg. ziemi, w mieście, wolne mieszkanie, światło elektryczne, 50.000 zł. sprzed. Gniezno, Mickiewicza 7, m. 6. 9501p

Domki jednorodzinne, zabudowania gospodarcze, ogrody, dwumorgowe, w Fabianowie, Rataja, Ławicy Wola, Staroleka, Ciepłanów, Puszczykowo, Puszczykówku, sprzed. Dukiiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 30113g

Kupno

Jadalnie w dobrym stanie, kup. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30119g

Rurę do centralnego ogrzewania, rury grzewcze, kup. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30119g

Tygiel drukarski, format A3, kup. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 29866g

Motocykl 200—350 ccm, niekompletny, kupie lub zamienie za tożarke — tarczówkę do drzewa. Kilon, Poznań, Staroleka 2/4. 30149g

Strojenia i naprawy planin i forlepianów

przeprowadza fachowo i szybko

Punkt Usługowy SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „NIEWIDOMY”

Poznań, ul. Grunwaldzka 3

Telefon 520-04

K1647

Piec do centralnego ogrzewania, 3,75 m³, kupie. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30170g

Szafę kombinowaną, kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30253g

Kupie szafę. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30290g

Willa alankowska, młodego, ostrego najchętniej tresowanego, kupie. Chromometal, Poznań, Ogródowa 11. 30220g

Sprzedaz

Wózki dziecięce, autka koszy kowe, spacerówki, drewniane, ziele oraz czekol. na 1073 skach, w dużym wyborze, polecaja Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 29445g

Pompe wiernikowa do wody z motorkiem, półtora PS, krótko zwarty, 220—380, sprzed. Mirek, Rekonwiesce, pow. Wolsztyn. 9683p

Pompe ogrodowa z kompletem rur, sprzed. Wojciechowski, Poznań, Łakowa 5. 9687p

Samochód DKW, 700 ccm, 4-drzwiowy, w dobrym stanie, sprzed. Informacje Kruze-wo 130. 9688p

Dwa bernardyny czyste rasy suczki, 4-letnia i 3-miesięczna, sprzed. Marian Michon, Grabów p/Prosa. 9688p

Samochód osobowy, DKW, sprzed. Poznań, Główna 61, m. 4, ogładać: od godz. 16. 30078g

PRZYCZEPKĘ bagażową

do roweru, kupim

Hotel „Orbis” Poznań, al. Marcinkowskiego 10. 30241g

Obejmlemy w dzierżawę

plac do składowania materiałów budowlanych.

Oferty składaj do Przedsiębiorstwa Geodezyjnego Gospodarki Komunalnej „Zachód”, Poznań, ul. Kościuszkii 95. 30244g

Wózki — autka koszykowe, spacerówki, poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 29791g

Rower męski, sprzed. Poznań, Niska 1, m. 8. 9619p

Radio „Stern” okazjynie sprzed. Poznań, Karłowoskiego 22, m. 4. 30163g

Blam, kupon gabarydny oraz spacerówki, wzór czekol. korzystnie sprzed. Poznań, Poplińskich 12a, m. 13, od godz. 16—19. 30076g

Materiał granat, pierwszorzędnego „tenis”, sprzed. Poznań Wszystkich Świętych 5, m. 2. 30100g

Maszynę do szycia damską „Singer”, 2 1/2 l. żelazne, sprzed. Poznań, Szymań-skiego 7, m. 22. 30082g

Samochód ciężarowy marki „Bedford” wraz z zapasowymi silnikami i krzynami biegów, sprzed. Poznań, Dzierżyńskiego 79, m. 8. 30089g

Motocykl DKW, 200 ccm, starszy typ, po silniku, tanio sprzed. Poznań, Grobla 9, m. 5. 30090g

Motocykl DKW, 350 ccm, NZ, sprzed. Poznań, Dąbrowskiego 7 warsztat w podwórzu. 30094g

Motory elektryczne 1 KW i 4 KW, oraz pasz skórzany, sprzed. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30095g

Piec kalfowy, sprzed. Poznań, Sowińskiego 21, Biliński. 30090g

Maszynę do szycia, sprzed. Poznań, Różana 4, m. 2. 30077g

Orzechową szafę do garderoby, sprzed. Poznań, Strzelecka 34, m. 7, wejście z ulicy Łakowej. 30124g

Motocykl z przyczepką, BMW 500, sprzed. Poznań, Małeckiego 16, m. 17. 30101g

Motocykl „Victoria” 350, stan pierwszorzędnym, sprzed. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 30103g

Kurtkę skórzana oraz wózek koszykowy, tanio sprzed. Poznań, Wilda, Dąbrowski 16, m. 9. 30105g

Lokale

3 pokoje z kuchnią, łazienką, parterowe, komfortowe, ul. Stawica, zamienie na 4-pokojowe z kuchnią, łazienką, Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30285g

Zamienie 4-pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielne, w Ślubie, centrum na 2 lub 1 pokój z kuchnią, samodzielne w Poznaniu, Warunki do omówienia. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 29985g

Starszy pracujący poszukuje skromnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30082g

Zamienie pokój z kuchnią, śnieżne, frontowe, Śródką, na większe lub podobne, nerwicznie niewskazane. Adres wskaze Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 9685p

Zamienie 3-pokoje z kuchnią, w Grzynie, na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu, Informacje udzieli Dąbrowska, Poznań, Czerw Armii 20. 9688p

Zamienie dwa pokoje z kuchnią w Puszczykowie, na podobne wzgl. duży pokój z kuchnią w Poznaniu, Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30012g

Student poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30006g

Bezdzienne, pracujące małżeństwo, poszukuje pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30008g

4-pokojowe mieszkanie, z przynależnościami, w Śródmieściu, 1 p., zamienie na 4-pokojowe, równorzędne. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30020g

2 panienki pracujące, poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30026g

Młoda, kulturalna, poszukuje pokoju umiarkowanego. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30027g

Zamienie pokój z kuchnią, przynależnościami, samodzielnie, na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30035g

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, zamienie na 2 mieszkania na 2 pokoje, w Śródmieściu, w Ślubie, wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30045g

Pracujący, samotny poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30047g

Zamienie 3-pokoje, samodzielne (Osiedle Grunwaldzkie) na podobne, dzielnicą obojętą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30048g

Zamienie pokój z kuchnią, ogródkiem, na pokój z kuchnią lub samodzielnie pokój w Śródmieściu. Poznań, Naromowska 46 m. 3. 30052g

Pokój z kuchnią, duże, zamienie na podobne, mieszkanie Poznań, Łakowa 25, m. 6. 30053g

Lokal cichy, przemysł, 40 m², oddam Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30056g

Zamienie w Śródmieściu Stalagrodu bardzo duży samodzielny pokój na pokój z kuchnią lub taki sam w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30059g

Pokój weranda, z używalnością kuchni, łazienki, w Sopocie, zamienie na podobny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30079g

Pracujące małżeństwo (prawnik — lekarka), z dzieckiem, przyjmie pomoc domową, z gotowaniem, natychmiast. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30172g

Fryzjer potrzebny. Posada stula, Poznań, Dzierżyńskiego 43. 30173g

Kierowniczka spółdzielni prze myslowej przyjmie pracę w przedsiębiorstwie państwowym lub spółdzielczym. Znamość księgowości, planowania, miejscowości obfotona, warunek mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 30127g

Zgubiono w pociągu na trasie Wolsztyn — Poznań, zaświadczenie tożsamości, inne dokumenty. Zbigniew Orkiszewski, Kwidzyn, Żeromskiego 48. 9618p

Zgubiono w pociągu na trasie Wolsztyn — Poznań, zaświadczenie tożsamości, inne dokumenty. Zbigniew Orkiszewski, Kwidzyn, Żeromskiego 48. 9618p

Zgubiono w pociągu na trasie Wolsztyn — Poznań, zaświadczenie tożsamości, inne dokumenty. Zbigniew Orkiszewski, Kwidzyn, Żeromskiego 48. 9618p

Zgubiono w pociągu na trasie Wolsztyn — Poznań, zaświadczenie tożsamości, inne dokumenty. Zbigniew Orkiszewski, Kwidzyn, Żeromskiego 48. 9618p

Zgubiono w pociągu na trasie Wolsztyn — Poznań, zaświadczenie tożsamości, inne dokumenty. Zbigniew Orkiszewski, Kwidzyn, Żeromskiego 48. 9618p

Zgubiono w pociągu na trasie Wolsztyn — Poznań, zaświadczenie tożsamości, inne dokumenty. Zbigniew Orkiszewski, Kwidzyn, Żeromskiego 48. 9618p

Zgubiono w pociągu na trasie Wolsztyn — Poznań, zaświadczenie tożsamości, inne dokumenty. Zbigniew Orkiszewski, Kwidzyn, Żeromskiego 48. 9618p

Zgubiono w pociągu na trasie Wolsztyn — Poznań, zaświadczenie tożsamości, inne dokumenty. Zbigniew Orkiszewski, Kwidzyn, Żeromskiego 48. 9618p

Zgubiono w pociągu na trasie Wolsztyn — Poznań, zaświadczenie tożsamości, inne dokumenty. Zbigniew Orkiszewski, Kwidzyn, Żeromskiego 48. 9618p

Dziś Stal-Budowlani o mistrzostwo III ligi w Poznaniu

Jednym z najciekawszych spotkań rozgrywek II rundy o mistrzostwo w poznańskiej lidze międzywojewódzkiej będzie mecz dwóch wyrównanych zespołów Kolejarska z Kępna i Gwardii ze Szczecina. W Kaliszu miejscowa Gwardia powinna się uporać z zespołem Kolejarska — Szczecin.

Mecz Stali (Zielona Góra) z Kolejarskiem (Gorzów) to jeden z pojedynków mogą-

cych zadecydować o utrzymaniu się w III lidze. Gnieźnieńska Spółnia, zawsze groźna na własnym boisku, zmierzy się ze swoją imienniczką z Jar a Kolejars — Leszno faworyt do mistrzowskiego tytułu spotka się w Gorzowie z tamtejszą Unią.

W Poznaniu dojdzie dziś o godz. 18 na boisku przy ul. Rolnej do spotkania prowadzącej w tabeli rozgrywek — Stali z poważnym kandydatem do spadku z III ligi — Budowlanymi, zajmującymi w tabeli przedostatnie miejsce. Jest to jedyne z pięciu spotkań w poznańskiej grupie III ligi. (x)

Hokeiści NRD pokonali CSR — 2:0

Hokeiści NRD potwierdzili dobrą formę przed mającym odbyć się spotkaniem z reprezentacją Polski w Poznaniu. Niemcy gościli w Chomowie w Czechosłowacji, gdzie pokonali jedenastkę gospodarzy — 2:0. Mecz reprezentacji kobiecych zakończył się również sukcesem hokeistów NRD — 4:0. (x)



4 kolarzy węgierskich bieżę udział w wyścigu kolarskim dookoła Austrii, który rozpocznie się 9 lipca br.

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Helsinkach startuje 6 zawodników Węgier: Bakos i Barkanyi — w biegach średnich; długodystansowcy: Kovacs i Szabo, Szechenyi — w dysku oraz Krasznai w oszczepie.

Reprezentacja gimnastyków Japonii — jedna z czołowych drużyn na ostatnich mistrzostwach świata w Rzymie, pokonała reprezentację Francji — 193,6:188,2 pkt.

Na torze kolarskim w Brnie odbyły się międzynarodowe zawody z udziałem czołowych kolarzy: NRD, Rumunii i CSR.

Wyścig na 1.000 m wygrał Foucek (CSR), a na 20 okrążeń toru — Kolegar (CSR). W wyścigu parami na 60 okrążeń toru zwyciężyli kolarze NRD — Maraun i Jahrling.

Uwaga wędkarze!

Koło Wędkarskie nr 6 — Poznań — Jeżyce organizuje w niedzielę na jeziorze Tymaczewo pod Staszewem, swoje doroczne zawody.

Zbiórka zawodników w dniu wyjazdu o godz. 5.30 przed Dworcem Głównym w Poznaniu. (x)



— Współczuję ci — odezwała się, robiąc aluzję do jego rzekomego zmartwienia — mieć trzysta dolarów i stracić je nagle, to niejednemu może podciąć nogi.

Dantke nastawił uszu, znowu odezwał się w nim podświadomy lek przed zdradą. Jednak dwa kieliszki Cherry uczyniły go lekko-myślnym, tak, że niemal już przestał się niepokoić o milionowy skarb, dobrze przecież zabezpieczony w ruinie Potthoffera. — Co tam! — machnął chętnie ręką. — Odepisałem już te trzy setki.

— Z dużego konta?

Przymknął znacząco oko, jednym palcem podniósł jej podbródek i przyciągnął jej twarz ku sobie. — Pytaj się głupich!

— A widzisz! — odezwała się z triumfem i objęła go ramieniem za szyję! — Domyślałam się jednak.

— Myślałbyś kto! — zastanawiając się chwilę, dodał: — Cóż to takiego domyślasz się miała kobietko?

— No, żeś... — I znowu, jak w poczekalni, wyciągnęła wymagane banknoty z nieistniejącej torebki, zrobiła ruch, jakby je zrzucała pod stół.

Tym razem jej doskonała pantomima wywołała u niego uśmiech; chcąc zmienić temat, nalał jej i sobie likieru i podniósł kieliszek: — Za nasze dzieci, żeby miały bogatych rodziców.

— To mnie nie dotyczy — odpowiedziała z uśmiechem, popijając słodką wódkę. Śledząc z kieliszka twarz Dantkego pokrytą przebiegłymi zmarszczkami, pojęła, że dalsze pytania mogą w nim tylko spoteęgować coraz większy, drwący upór. Nagle odstawiła kieliszek. — Przepraszam na moment — powiedziała, zrywając się i wymknęła się.

Dantke zapalił od świecy papierosa. Jako mężczyzna i dyplomata był z siebie zadowolony. Było mu przytulnie. Czując w sobie jakiś przedsmak nieopanowanej radości, zaczął swoje wielkie, zerubiate ręce blacharza bez przerwy przy tym wpatrując się w drzwi.

Wróciła kołysząc biodrami. Jej smukła, prawie chuda postać okrywała teraz obcisła, wzorzysta podomka. Kokietując go, wyjęła

mu z ust papierosa i usadowiła się na jego kolanach. — Nie widzę powodu, dla którego miałabym siedzieć twarzą — zaśmiała się i chuchnęła mu dymem w twarz.

Ten niezgrabnie zagrany wstęp osłabił działanie jej ciała, ukrytego jedynie cienkim jedwabiem. Zamiast ulec, zaśmiał się hardo: — Kto powiedział, że masz siedzieć na twym? — Żelaznym chwytem przycisnął ją do siebie. — Czy nie ma w tym gniazdku żadnego łóżka?

— Au — jęknęła w jego ramionach. — Udało mi się nawet uratować z wojny moje łóżko małżeńskie.

— No więc — przesunął ręką po jej dziewczęcej, mocnej piersi. Kończąc tym samym zaloty — odezwał się jak ktoś, komu już nie brakuje: — Wszystko jest wobec tego okey!

— Charaszo, Fritz!

— Charaszo!

— Przytaknęła. — Tak w centrum Berlina mówi się zamiast okey.

VI

Nawet poecie, jak to się mówi, potrzebny jest dystans w czasie, by mógł on ocenić krytycznie swoje dzieło. Przdownik policji Gundelach nie był poetą, lecz zwykłym policjantem, któremu pisanie, jak sam skonstatował, szło „diabelnie koławo”. Nic dziwnego więc, że człowiekowi temu dopiero po powtórnym przeczytaniu meldunku następnego dnia z rana, przyszło do głowy, że spisany protokół niezupełnie jest w porządku. Trzysta dolarów, wyłowione wczoraj wieczorem w poczekalni dworcowej na Friedrichstrasse, jak również wiadomość o ich konfiskacie, na pewno — co do tego nie miał dzisiaj rano żadnych złudzeń — przyjęła do wiadomości bez dodatkowych wątpliwości zarówno komendant obwodu Sollmann jak i radca Wittig z oddziału kontroli dewiz w prezydium policji. Odtwarzając w duchu cały proces konfiskaty, zaczął z wolna pojmować, gdzie tkwi błąd. Trzeba było bezwzględnie wszystkie osoby, które siedziały przy oym podejrzanym stole sprowadzić do obwodu i spisać z nimi protokoły.

Złoszcząc się, Gundelach skrobał się piórem po rzadkich włosach. Był pewien, że nie minie go bura od komendanta obwodu przy przekazaniu meldunku.

(Ciąg dalszy nastąpi) (13)

GŁOS SPORTOWY

Przed II Ogólnopolską Spartakiadą

Czekamy na 70 m Radziwonowicza Chromik kontra Graj — Czy Stawczyk powtórzy sukcesy?

Boks, piłka nożna, koszykówka, siatkówka, kolarstwo, szermierka, gimnastyka, pływanie — oto dyscypliny, które wejdą w program II Ogólnopolskiej Spartakiady. Jeszcze nigdy w Polsce nie oglądaliśmy tak olbrzymiego widowiska sportowego. Na starcie stanie ponad 6000 najlepszych sportowców z całego kraju, wyłonionych spośród setek tysięcy ubiegających się w ciągu całego sezonu o zaszczyt uczestniczenia w Spartakiadzie.

Obecna Spartakiada to nieskim stadionie — 80.15 m nie było wcale przypadkowe. Siedło uchodziło za mroźnego kandydata do tytułu mistrzowskiego i trudno tu mówić o równorzędnym pojedynku z jakimkolwiek innym oszczepnikiem. Entuzjaści oszczepu żywią jednak nadzieję: a nuż Radziwonowiczowi uda się przekroczyć „siedemdziesiątkę”. Nadzieje te oparte są zresztą na zupełnie realnych podstawach — ostatnim rzucie Radziwonowicza — 69,29 m.

SIDŁO BEZKONKURENCYJNY...

Zrozumiałe jest olbrzymie zainteresowanie własnym startem lekkoatletów, wśród których oglądać będziemy wiele pojedynków godnych olimpijskiego stadionu. Mamy tu przede wszystkim na myśli występ Sidły. Jego najlepszy tegoroczny wynik 79,03 m przekonał nas ostatecznie, że ów pamiętny rzut na jena-

PLEJADA NA STARCIE PIĄTKI

Kiedy mowa o pojedynkach, kibicowi lekkiej atletyki mimowoli przychodzi na myśl postacie Chromika, Graja, Pionki, Ożoga i Miecznikowskiego. Ta piątka otworzyła w tym roku wspaniałą kartę osiągnięć na dystansie 5000 m! Niewiele jest w Europie krajów, które mogą się poszczycić taką plejadą długodystansowców. Ostatnie wyniki na 5 km Chromika (14:14,6 min.) i Graja (14:16,8 min.) noszą w sobie zapowiedź wspaniałego pojedynku tych dwóch czołowych sportowców. Między tę dwójkę wejść może rewelacja i bohater ostatnich międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Warszawie, mały i niepozorny Pionka (14:17,2 min.). Tutaj wracamy, że od czasu zawodów warszawskich Pionkę nazwano lekkoatletycznym Grabowskim, a Grabowskiego — kolarskim Pionką.

Rezultaty Ożoga (14:26,0 min.) i Miecznikowskiego (14:30,2 min.) również należą do dobrych, a według punktacji tabeli wieloetapowej zajmują 17 i 21 miejsce na liście tegorocznych osiągnięć polskiej lekkoatletyki.

Wszystko przemawia za tym, że bieg na 5 km rozgrywany już na początku Spartakiady, bo w niedzielę 18 bm., będzie jednym z najwspanialszych jej widowisk.

NA KRÓTKICH DYSTANSACH — „KRÓTKIE SPIECIA”

Z niemierniejszym zacięciem śledzić będziemy pełne dramatycznego napięcia i „krótkich spiec” walki czołowych polskich sprinterów. Pojedynki o tytuł rozegra się tutaj niewątpliwie między Stawczykiem, który na dystansie 200 metrów nie przegrał jeszcze od 1949 roku z żadnym polskim zawodnikiem (!) i Kiszką — najlepszym na „seke” oraz będącym w świetnej formie Schmidtem. Do tej trójki dojdą też Goździalski i rewelacja ostatnich Akademickich

Mistrzostw Polski — Holajn. Dookonałym wynikiem 21,8 sek. uległ on Stawczykowi tylko o „piers” w biegu na 200 m.

Czy Zdobysław Stawczyk powtórzy swoje długoletnie sukcesy na dystansie 200 m? Czy wywalczy tytuł mistrza? Jak się sprawią inni poznańscy sprinterzy: gwardzista Baranowski, niespodziewany zeszłoroczny zdobywca tytułu mistrza Polski, akademicy Solarski i Adamski? Trudno z takiej stawki typować zwycięzcę, tam gdzie decydują już nie ułamki sekund, ale dosłownie centymetry.

POTRZEBOWSKI „NA MUR”?

Średnie dystanse reprezentować będą dwukrotny rekordzista Polski — Potrzebowski (1500 m — 3:48,4 min i 800 m 1:50,7 min.) oraz Lewandowski, Lewicki, Kupezyk, Ziolkowski i Smierchalski. W dystansach 1500 i 800 m pewnego kandydata na zwycięzcę widzimy w Potrzebowski, chociaż kto wie, czy w biegu na 1500 m Lewandowski nie będzie chciał mu odebrać pał my pierwszeństwa?

BASIA, MARYSIA...

Niemniej ciekawie zapowiadają się konkurencje kobiece. Sprinty i skoki w dal obstawione będą m. in. przez takie zawodniczki jak Kusion, Lerczakówna, Duńska, Bocianówna. W skoku wzwyż zobaczymy m. in. rekordzistkę Polski Ronezewską-Adameczkę, Bialkowską i Leszner (może znowu nadnie rekord?).

Jeszcze tylko tydzień dzieli nas od rozpoczęcia wielkiej batalii sportowców, batalii o lepsze wyniki, nowe rekordy i piękne zwycięstwa.

PRZEZ CAŁY CZAS TRWA NIA SPARTAKIADY BĘDZIE MY ZAMIESZCZAĆ Z NIEJ REPORTAŻE DWÓCH SPECJALNYCH WYSLANNIKÓW REDAKCJI „GŁOSU”. M. F.

Wieloetapowy wyścig kolarski „Trybuny Mazowieckiej”

Po emocjach gigantycznego Wyścigu Pokoju i niespodziankach Wyścigu Dookoła Warmii i Mazur, czeka naszych kolarzy wieloetapowy wyścig dookoła Mazowsza, organizowany przez redakcję „Trybuny Mazowieckiej”, WKKF i Woj. Radę Zw. Zaw. w Warszawie.

Na starcie wyścigu, którego trasę długości 745 km po dzielono na 7 etapów, stanie wielu młodych kolarzy, posiadających II i III klasę sportową.

Tegoroczny wyścig „Trybuny Mazowieckiej” rozpocznie się 11 bm. w Garwolinie. Trasa prowadzi przez Mińsk Maz., — Sokołów — Pułtusk — Ciechanów — Mławę — Płock do Pruszkowa, gdzie 18 bm. wyścig zostanie zakończony. Udział w tej poważnej imprezie zgłosiło ponad 70 kolarzy, reprezentujących

Podsluchane o wielkim meczu

— Powiedz mi pan, panie Kaczmarek, co to za bajer z tym meczem w piłkę Cyrk-Prasa?

— Jaki bajer, normalne spotkanie, 22 graczy na boisko wchodzi, gra idzie na obie bramki, sędzia też przepisowy. Czego pan żądasz więcej?

— Niczego, tylko mi prasy trochę żal.

— Z powodu?

— Bo byłem w cyrku na przedstawieniu. Specjalnie kapowałem na tego, wiesz pan, magika, który takie hokus pokus zrobił z parką kanarków w klatce, że zniknęły na amen i dopiero na drugi dzień na przedstawieniu się znalazły. Obawiam się, że podobne numery będą się odbywać na boisku. Gra, cze z prasy szukają piłki między trawą, na widowni na ten temat wywiady przeprowadzają, a piłki jak nie ma tak nie ma — czysta kamfora. Ale tu nagle — jest! — ale w ich bramce. Jak sobie pomyśle, że takich magików może wyjść na boisko jedenastu, słabo mi się robi, bo lubię tych chłopaków z prasy. No i zawsze — tutaj.

— Nie będzie tak źle, panie Kaczmarek. Sztuczki magiczne będą odchodziły, owszem, ale na przerwie. Program bogaty, urozmaicony i kodyfikacyjny.

— E, to kobiety też będą?

— Tylko w czasie przerwy, bo inaczej mogłoby się wytworzyć zbyt niebezpieczne na boisku i rywalizacja wśród graczy. Przerwa będzie długa, więc program artystów — bogaty.

— A w tym czasie chłopa ci z prasy wysiąpią się, pary nabiorą i w drugiej połowie przerobią cyrkowców na szaro...

— To się pokaże dopiero jutro.

— Aha. Na boisku Gwardii na Solaczku, o godzinie jedenastej. (bi)

370 KIM, GDZIE?

SOBOTA

Godz. 18.00. — Stal (Poznań) — Budowlani (Poznań). — Mecz piłkarski o mistrzostwo III ligi. — Boisko przy ul. Rolnej.

Godz. 19.00. — Pięciarskie mistrzostwa juniorów okręgu poznańskiego. — Sala WSE, ul. Marchlewskiego.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań.

K-5-10683

Teatry

OPERA — godz. 19 „Opowieści Hoffmana” (przedstaw. zamknięte)
POLSKI — przerwa urlopową
KOMEDIA — przerwa urlopową
TEATR SATYRYKÓW — przerwa urlopową
PAŃSTWOWY TEATR AKTORA I LALKI — przerwa urlopową
TEATR „MINIATURY” (Warszawa) w Teatrze Nowym — godz. 19 jednoaktów. — „Jestem zabójcą”
„Teraz” i „Pan Benet”
PAŃSTW. TEATR W KALISZU: — Gorzów — „Kandida

Kina

APOLLO — remont
BALTYK — g. 14.30 16.30 18.30 i 20.30
„Dzielnica cudów” (franc. — od lat 7)

CO GDZIE KIEDY

MUZA — g. 11, 16, 18 i 20 „Córka pułku” (austr. — od lat 16)
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Kobieta dotrzymuje słowa” (czeski — od lat 14)
WARTA — g. 14, 16, 18 i 20 „Zareczyny Korynny Schmitt” (NRD — od lat 14)
LETNIE — g. 15, 17 i 19 „Express Moskwa — Ocean Spokojny” (radziecki — od lat 12)

JUNAK — g. 16, 18 i 20 „Dziś o wół do je. denastej” (czeski — od lat 18)

LASEK — godz. 19.30 „Na laskawym chlebie” (radziecki — od lat 12)
FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej nr 53 — godz. 10-22

„Normandia — Bretania”

CYRK nr 3, plac przy ul. Ratajcza — godzina 19.15

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości:

5.05, 6, 7, 7.50, 12.04, 13.10, 14, 17.30, 18.15, 21.30 i 23.55.

Muzyka:

5.40 (P), 6.15, 6.37, 7.15, 8, 10 — poranna, 12.10 — rozrywka, 12.25 — na swojską nutę, 13.15 — gra orkiestra rozgłośni łódzkiej, 14.10 — popularna muzyka symf., 15 — gra zespół instrumentalny, 17.40 (P) — mu-

zyka polska, 18.10, 18.35 — muz. Paragwaju, 19.45 — gra orkiestra taneczna, 20.25 — utwory skrzypcowe, 21.50 — koncert estradowy, 22.30 — taneczna, 23.05 — c. d. tanecznej.

Audycje inne:

5.10 — dla wsi, 8.30 — dla młodzieży, 12.38 (P) i 12.45 — dla wsi, 16 (P) — komentarz słowny 16.05 (P) — aud. słowno-muz. pt. „Wspominamy”, 16.50 (P) — Jak spędzić niedzielę, 17 — dla dzieci, 18 (P) — Czy znacie te fakty, 18.20 — rozmowa o polityce, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — literacka, 20.40 — zagadka muzyczna, 21 — słuchowisko poetyckie.

Sport:

21.45 — wiadomości.